

Fala strajków w Krakowie

nie wygasa

KRAKÓW, 28.5. W sprawie strajku na robotach publicznych prowadzonych przez Fundusz Pracy w Krakowie nie zaszła żadna zmiana. Wczorajsza noc, podobnie jak i dzień poprzedni strajkujący spędzili na ulicach. Najwięcej

strajkujących przebywa na ul. Karmelickiej, Alei 3-go Maja oraz na gruntach poaugustjańskich. Na ul. Karmelickiej ustawili strajkujący z rur wodociągowych modele dwu armat naturalnej wielkości.

Pertraktacje o założenie Wielkiej montowni samochodów w Warszawie

W Warszawie dobiegają końca pertraktacje w sprawie założenia wielkiej montowni samochodów amerykańskich. Koncern General Motors zamierza założyć taką montownię wespół z polskimi zakładami metalurgicznymi Lil-

pop Rau i Loewenstein sp. akc. Plany te pozostają w związku z ogólną akcją motoryzacji.

Otwarcie montowni samochodów w Warszawie da zatrudnienie kilkuset bezrobotnym.

Smiercionośne pioruny podczas burzy w żywieckim

ŻYWIEC, 27. 5. W czasie gwałtownej burzy, jaka wczoraj przeszła nad powiatem żywieckim i białskim, uderzył m. in. piorun w most na Sole, zabijając przechodzącą mostem 56-letnią Franciszkę Szlagor z Porąbki.

Pod mostem w czasie burzy ukryło się około 20 robotników, pracujących przy zaporze wodnej na Sole. Ten sam piorun zabił spośród znajdujących się pod mo-

stem 43-letniego robotnika Józefa Gibasa z Porąbki oraz poraził robotników Karola Sarata, Jana Kocembę, Józefa Pawlika, Jana Wróbla i Marię Mryncę.

Inny piorun uderzył w Międzybrodziu w drzewo, pod które schronili się robotnicy Jan Konior i Józef Iskierka. Obaj robotnicy zostali porażeni, Koniora w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Białej.

Dalsze arestowania wśród członków N. S. D. A. B.

KATOWICE, 27. 5. Na zarządzenie prokuratora sądu okręgowego policja przeprowadziła dalsze arestowania członków organizacji N. S. D. A. B. (National-Sozialistische Deutsche Arbeiterbewegung) pod zarzutem zbrodni stanu z art. 97 par. 1 k. k. Zarządzenie to stanowi dalszy ciąg sprawy, w której śledztwo zostało już ukończone, a proces wyznaczony na dzień 3 czerwca.

Obecnie, na skutek nowych dowodów, prokurator złożył u sądu śledczego wniosek o wdrożenie śledztwa przeciwko niejakiemu Ernestowi Moha i 14 towarzyszy. Dotychczas osadzone w areszcie śledczym 10 osób na ogólną liczbę 15 zatrzymanych. Przesłuchiwanie reszty osób, podejrzanych o przynależność do N. S. D. A. B., jest w toku.

Zarządzenia porządkowe przed Zielonemi Świątami

Z okazji zbliżających się Zielonych Świąt wydadzą władze administracyjne szereg zarządzeń porządkowych dla zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa w ruchu statków na Wiśle, oraz w lasku Bieleńskim, będącym tradycyjnym miejscem wyjazdów ludności warszawskiej.

W lasku Bieleńskim w dniach

Rysie i łosie w puszczech polskich

WILNO, 27. 5. Jedną z najpiękniejszych puszczy polskich — puszcza Rudnicka, w której matecznikach pełne jest najprzeróżniejszych ptactwa i zwierząt, ma w najbliższym czasie wzbogacić się o jeden gatunek zwierzęcia drapieżnego — mianowicie o rysia. Przed wojną ryś przebywał w tamtejszych lasach, lecz w czasie zawieruchy wojennej został albo

wybity doszczętnie albo wypędzony do odległych lasów.

Obecnie wileńska Dyrekcja Lasów zamierza sprowadzić do puszczy w tym roku, prawdopodobnie już w następnym miesiącu, dwie pary młodych rysiaków, które specjalnie w tym celu będą złapane w puszczy Białowiejskiej. Małe rysięta będą karmione przez kotkę, przez pewien czas chowane w zagrodzie, a potem będą pozostawione własnemu losowi.

Należy dodać, że rysie rozmnażają się w lasach naszych ziem dość szybko. Np. do puszczy Białowiejskiej w swoim czasie sprowadzono parę rysi z Połesia. Dziś zaś po dziesięciu latach, jest już do 150 tych „autochtonów“.

W ostatnich czasach zauważono na terenie Puszczy Rudnickiej i Bersztańskiej wędrowną łosiów. Kilka sztuk tych królów naszych lasów, opuściło Puszcze Rudnicką i przez tereny dość gęsto zamieszkałe przez ludność, przez pola i rzadkie wysepki lasów, przeżyły do puszczy Bersztańskiej, położonej bliżej Wilna.

Wypadki wędrowności łosiów przez okolicę pozbawione dużych lasów są dość rzadkie. Wędrowną taką zaobserwowano przed 7 laty, kiedy z puszczy Bersztańskiej przeszło 10 łosiów do puszczy Rudnickiej. Obecnie w Puszczy Rudnickiej mamy 23 sztuki łosiów, natomiast w Puszczy Bersztańskiej ilość łosiów wzrosła do 40 sztuk.

W związku z tym strajkiem odbyła się wczoraj rano w inspektoracie pracy pod przewodnictwem dyrektora Czarnieckiego konferencja z delegacją strajkujących. Popołudniu doszło do częściowego porozumienia, o tyle, że delegacja strajkujących nie odrzuciła projektu dyrekcji Funduszu Pracy — postanowiła jednak zastanowić się nad nim i porozumieć w tej sprawie z ogółem robotników strajkujących. Projekt ten przewiduje zabezpieczenie pracujących przy robotach Funduszu Pracy od bezrobocia i zaliczanie im takiego okresu przepracowanego czasu by po zakończeniu robot mieli prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Czas pracy i płace pozostają bez zmiany. Natomiast przy robotach szczególnie ciężkich płace podwyższają się o 20 gr. za godzinę.

Wczoraj rano wybuchł w fabryce obuwia „Bata“ w Chelmku strajk okupacyjny. Zastrajkowało 1.200 robotników. Strajkujący domagają się umowy zbiorowej gwarantującej warunki pracy i płacy według wysuniętych przez nich projektów.

Wczoraj rano wybuchł w Krakowie strajk okupacyjny w wytwórni sygnałów na Dąbiu. W strajku bierze udział 145 robotników. Domagają się oni podwyżki płac o 70 procent.

Demonstranci Usunięci z sali sądowej

Trzeci dzień procesu O. U. N.

LWÓW, 27. 5. Dzisiejszy 3-ci dzień procesu rozpoczął się od przesłuchania Racuna, oskarżonego o sfałszowanie dowodu osobistego Melnyka, współsprawcy zamachu na konsula sowieckiego we Lwowie. Oskarżony wypiera się przynależności do O. U. N. i twierdzi, że nie znał żadnych członków OUN.

Następny oskarżony Janiw, absolwent filozofii, był referentem ideologicznym krajowej egzekutywy O. U. N. i reprezentował w organizacji skrajny kierunek. Oskarżony jest przywołany do porządku przez przewodniczącego. Oskarżony odmawia wszelkich zeznań co do wewnętrznej organizacji O. U. N. Oskarżony Stecko przyznaje się do przynależności do OUN. Ponieważ jednak mimo upomnień usiłuje demonstrować, zostaje wydalony z sali.

Dłuższe zeznania składał następni Aleksander Paszkiewicz, który przyznaje, że pełnił funkcje referenta wywiadu na prowincji i podlegał Makaruszce. Był on de-

Niedawno odbył się w Borysławiu zjazd naftowy. Na zjeździe tym wśród wielu postulatów zwraca uwagę jeden: domaganie się gazu ziemnego dla przemysłu.

W Polsce mamy kilka miejscowości, które posiadają potężne zapasy tego wysoko wartościowego paliwa. Do takich należą Błkon, Daszawa (koło Strzyży), Jasło, Krasno, Tarnów. Wybitni znawcy wartości opałowych gazu ziemnego z inż. Bobrem na czele żądają przeprowadzenia rurami gazu do „trójkąta bezpieczeństwa“ a więc do Radomia i Skarżyska. Jest to wielkie przedsięwzięcie, bo odległość Jasła od Skarżyska wynosi 160 kilometrów, a Daszawy — 300 kilometrów. Przeprowadzenie rurociągu z Jasła do Skarżyska kosztowałoby 10,5 milionów a z Daszawy do Skarżyska 17,5 milionów.

Inwestycja poważna. Poważne też muszą być motywy, które za nią przemawiają. Istotnie. Przedewszystkiem tedy chodzi o bezpieczeństwo „trójkąta bezpieczeństwa“ na wypadek wojny. Zależność naszego „trójkąta“ wyłącznie i jedynie od górnośląskich kopalń węgla nie jest wskazana. Po zatem gaz ziemny jako paliwo cenniejsze jest ogromnie, gdyż podnosi poziom wielu pracowni przemysłowych. W okresie trudności transportowych odciąża koleje. Nawet benzynę można wyrabiać z gazu ziemnego o setki kilometrów od kopalni nafty!

sygnowany na następcę prowadnika krajowego Bandery, czemu na rozprawie nie przeczy. Oskarżony opowiada, że uważał Makaruskę za chwiejnego pod względem ideowym i zmieniał jego instrukcje.

Następny oskarżony Spolski, mgr. praw, który występował w warszawskim procesie Bandery, jako świadek nie stosuje się do zarządzenia przewodniczącego, który odebrał mu głos za demonstracyjne wywody. Wobec tego przewodniczący po upomnieniu zarządza usunięcie go z sali i odczytanie jego zeznań złożonych w śledztwie. W zeznaniach tych Spolski podaje wiele szczegółów o swej działalności o kontakcie z laboratoriami Karpińca w Krakowie, o transportach „bibuły“ przez Kraków, dokąd Spolski często jeździł oraz wyjawia techniki „grypsów“, którymi porozumiewali się konspiratorzy z OUN.

Po odczytaniu tych zeznań przew. Dysiewicz o godz. 14,45 przerywa rozprawę do dziś.

Urzednik-defraudant skazany na 5 lat więzienia

BIAŁYSTOK, 28.5. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę urzędnika pocztowego Edwarda Zienkiewicza, który przywłaszczył sobie w okresie od sierpnia do listopada 1935 r. kwotę zł. 13.069.

Nadużycia swe popełniał Zienkiewicz w ten sposób, że wpłacał przez klientów na książeczki oszczędnościowe kwoty nie wpisując do wykazów dziennych, wysyłanych do Warszawy, a dowody wpłaty, wyrwane z książeczek, niszczył. Natomiast Zienkiewicz klientom oczywiście wpisywał do książeczek ich wpłaty. M. in. Zienkiewicz przywłaszczył sobie 6.000 zł. emerytowanego nauczyciela Łukasiewicza.

Demonstracyjny strajk w Łodzi

ŁÓDŹ, 27. 5. (ATE) Demonstracyjny strajk robotników sezonowych w Łodzi, który objął 3200 osób, trwał 4 godziny. Delegacja strajkujących udała się do Urzędu Wojewódzkiego i złożyła skargę na postępowanie wojewódzkiego biura Funduszu Pracy. Biuro wojewódzkie Funduszu Pracy w Łodzi nie ubezpieczyło sezonow-

ców na wypadek bezrobocia i nie pobiera należnych składek od robotników, co stawia przed robotnikami sezonowymi widmo stracenia zasiłków w czasie zimy. Targi o ubezpieczenie trwają już od dłuższego czasu i obecnie przenoszą się na teren Warszawy, dokąd w dniu dzisiejszym wyjeżdża delegacja robotników.

Wołania o gaz ziemny dla przemysłu i mieszkań

Wielkie znaczenie rurociąg miałby dla miejscowości, przez które przechodził, bo dostarczałby taniego paliwa i światła, podnosząc poziom kulturalny osiedli.

Wołania o gaz ziemny dla ziem radomskiej, coraz częstsze, coraz głośniejsze, choć dotąd pochodzące wyłącznie ze sfer przemysłowych, zaczynają interesować już szerszą publiczność.

A B C sportowe

PLYWACY AMERYKAŃSCY W POLSCE

Po igrzyskach olimpijskich w Berlinie, niektóre nasze sportowe związki projektują zaproszenie olimpijczyków zagranicznych na mecze do Polski. Jednym z takich związków jest Polski Związek Pływacki, który zamierza sprowadzić pływaków amerykańskich. W tej sprawie toczą się już pertraktacje, które mają widoki powodzenia.

WYJAZDY SPORTOWCÓW ZAGRANICĘ

Znany reprezentacyjny nasz pływak Karpiński otrzymał zaproszenie do Berlina na trening przedolimpijski. Zaproszenie nadesłał Deutsche Studentenschaft.

Znana nasza zawodniczka w skokach do wody, Kokali-Kowalewska-Pietrzykowska, wyjeżdża na 6-tygodniowy trening do jugosłowiańskiej miejscowości Split. Ma ona nadzieję, że po osiągnięciu formy wejdzie w skład reprezentacji olimpijskiej.

Pilkarze Krakowa wyjeżdżają do Budapesztu, gdzie w pierwszy dzień

Zielonych Świątek rozegrają mecz z apatorską reprezentacją Węgier. Będzie to przedmecz międzypaństwowy meczu Włochy—Węgry. Następnego dnia krakowianie grać będą w miejscowości Oor z reprezentacją okręgu prowincjonalnego.

RUCH—FORTUNA

Mistrzowska drużyna Polski, Ruch, rozegra na Zielone Świątki mecz z doskonałą drużyną saską Fortuna w Wielkich Hajdukach. Kierownictwo Ruchu zwróciło się do ligi o zezwolenie na udział Wilmowskiego w tym meczu.

DOBRY WYNIK MUELLERA

Niemiecki lekkoatleta Müller uzyskał w skoku o tyczce doskonały wynik, mianowicie 4 metry.

OSTATECZNE ZWYCIĘSTWO MERLINA

Na mistrzostwach tenisowych Francji dokonano przerwy w spotkaniu Francuza Merlina z doskonałym niemieckim tenisistą Henklem. Zwyciężył ostatecznie Merlin 7:5, 6:4, 2:6, 8:6.

Na stadjonie w Łazienkach rozpoczynają się międzynarodowe zawody konne

Na pięknie przystrojonym zieleńi i kwiatami hipodromie w Łazienkach rozpoczynają się w sobotę międzynarodowe zawody konne, które trwać będą do 8 czerwca. Udział w zawodach biorą ekipy: belgijska, francuska, japońska, łotewska, niemiecka, rumuńska oraz cywilini jeźdźcy z Czechosłowacji, Jugosławii, Ameryki i Austrii. Najwięcej zgłoszeń jest oczywiście jeźdźców polskich.

Tegoroczne zawody konne mają dla nas szczególne znaczenie ze względu na zbliżające się igrzyska olimpijskie. Po raz pierwszy od 8-miu lat zorganizowany był obóz olimpijski. Należy się więc liczyć z tem, że jeźdźcy nasi, po sumiennie przeprowadzonej zaprawie oraz próbach odbytych w Berlinie i Nicei, znacznie poprawili swą formę.

Do Warszawy przybyła już większość ekip. Najliczniejszy jest zespół niemiecki, który składa się z 7 oficerów. Są wśród nich dobrzy znajomi byłych zawodów konnych w Łazienkach, ale są i dwa nowe nazwiska: rtm. Barnekowa i por. Brynkmana. Poza tem przybyły już do Warszawy ekipy łotewska i rumuńska. Z

jeźdźców cywilnych znajduje się już w Warszawie p. Dudiskil (Jugosławia) i p. Röntgen (Ameryka).

Tegoroczne zawody konne w Warszawie wywołają duże zainteresowanie zagranicą, czego dowodem jest fakt, iż na zawody przybywa aż 14 korespondentów pism zagranicznych.

Zawody rozpoczynać się będą codziennie o godz. 15-ej bez względu na pogodę. W sobotę odbędzie się konkurs otwarcia, połączony z prezentacją ekip i odegraniem hymnów narodowych. Ceremonia ta nie będzie powtórzona, gdyż nawet podczas pożaru narodów grany jest tylko hymn narodowy zwycięskiej ekipy oraz indywidualnego zwycięzcy.

Organizatorzy, celem spopularyzowania jeździectwa wśród młodzieży, obniżyli ceny wstępu dla młodzieży akademickiej do 90 groszy, na wszystkie dni z wyjątkiem pucharu narodów. Młodzież szkolna w grupach, pod kierownictwem nauczycieli, będzie miała dwukrotnie wstęp bezpłatny, mianowicie: 4 czerwca (konkurs Marsz Piłsudskiego) i 8 czerwca (konkurs zwycięzców).

Melik bokszerski

A co będzie ze sprawą sędziowania?

Akuja b. zarządu Warszawskiego Okręgowego Zw. Bokszerskiego, podjęta na mistrzostwach Polski w Łodzi, a mająca na celu zwrocenie uwagi najwyższych władz bokszerskich na niesłychane stosunki panujące wśród naszych sędziów bokszerskich — wywołała prawdziwe zamieszanie.

Na ostatnim nadzwyczajnym walnem zebraniu WOBZ kluby demonstracyjnie dokonały wyboru in gremio rozwiązano zarządu z zawieszonymi działaczami na czele. Stanowisko takie spotkało się skolei z demonstracją komisarzy WOBZ i delegata PUWF-u, którzy opuścili salę obrad, nie czekając jakiegoś dalszego biegu wypadków. Zawieszony członek b. zarządu WOBZ, poczuwając się do winy złamania bądź co bądź dyscypliny sportowej, sami zrzekli się swych mandatów.

Dokonany ponowny wybór zarządu, jak się okazuje, nie zyskał aprobaty PUWF-u, który, po wysłuchaniu sprawozdania swego delegata, stwierdził, że obrady nie odbyły się

atmosferą panującą w pięściarstwie stołecznym, a wybory zarządu dokonane zostały demonstracyjnie wbrew stanowisku PUWF-u. Państwowy Urząd W. F. ma się zwrócić do zarządów ZZ i PZB o rozwiązanie nowego zarządu i mianowanie komisarzy. O te sportowe władze społeczne nie dokonają rozwiązania zarządu WOBZ, wówczas PUWF, zgodnie z nowym statutem o reorganizacji sportu, sam wkroczy w tę sprawę.

Jak widzimy, PUWF zabrał się ostro do oczyszczenia atmosfery panującej w stołecznych władzach pięściarskich. Należałoby jednak wyrazić życzenie, aby z niemielszą energią nasze sportowe władze państwowe wzięły się do oczyszczenia sprawy sędziowskiej w Polsce, boć przecież nie dla czegoś innego, ale właśnie dla zwrócenia uwagi na ten anormalny stan rzeczy panujący w sędziowaniu, zarząd WOBZ zdecydował się na złamanie dyscypliny sportowej, wycofując zawodników warszawskich z mistrzostw Polski.

Wiadomości z toru

Wyniki gonitw z dnia 26 b. m.

GON. 1. Dyst. 3.200 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Ploty, 2) Gentry, p. Rostworowski, 3) Nurt (14), 3) Mohacz (122.50). — Wygr. w 3 m. 44 sek. w walce o łeb. Tot. 6.50.

GON. 2. Dyst. 1.800 m. Nagr. 3.000 zł. 1) Ice, 2) Stasiak, 2) Nord (14.50). Wygr. w 1 m. 56 sek. łatwo o 1 dług. 1.07. Tot. 6.

GON. 3. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Grot, 2) Pasternak, 2) Turan (17.50), 3) Sektor (58), 4) Muezan (88). Wygr. w 2 m. 16,5 sek. w walce o krótki łeb. Tot. 22.50, fr. 5 i 5.

GON. 4. Dyst. 2.100 m. Nagr. 3.000 zł. 1) Komis, jeźdź. Balcer, 2) Łuk (17.50), 3) Klejnot Bychawski (14.50). Wygr. w 2 m. 15 sek., wysyłany o 3/4 dług. Tot. 9.50.

GON. 5. Dyst. 1.300 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Łoza, 2) Varga, 2) Nuta (26.50), 3) Joscza (38), 4) Łuska II (73), 5) Flaga (63), 6) Kartagina (85.50). Wygr. w 1 m. 20,5 sek. łatwo o 3 dług. Tot. 8, fr. 6 i 8.

GON. 6. Dyst. 1.000 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Golden Flash, 2) Fomienko,

2) Cezarewicz (90), 3) Hias (14), 4) Flamad (120.50), 5) Litawor (12.50). Wycof. Dyktator. Wygr. w 1 m. 39,5 sek. w walce o krótką szyję. Tot. 16.50, fr. 11.50 i 26.

GON. 7. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Dell, 2) Gill, 2) H. dągło (206), 3) Prus (22.50) i Ney (17.50), 5) Korea II (25), 6) Giovanni (87.50). Wycof. Kuternoga, Florencia II i Leander. — Wygr. w 2 m. 15 sek. pewnie o 1 dług. Tot. 13.50, fr. 8.50 i 37.50.

GON. 8. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Rodin, 2) Zajac, 2) Kropidło (17), 3) Luna III (40), 4) Garda (305.50), 5) Monaco (104.50), 6) Nankin (35), 7) Gravelotte (267), 8) Elfront (35.50). Wycof. Flaga i Impas III. — Wygr. w 2 m. 17 sek. w walce o 1 dług. Tot. 13.50, fr. 6, 6.50 i 8.50.

GON. 9. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Lawina, 2) Gill, 2) Farys II (35), 3) Alan (31), 4) Kabina (16.50). Wycof. Homer i Rumak. Wygr. w 1 m. 41 sek. łatwo o 3/4 dług. Tot. 9 fr. 6 i 11.

Sprostowanie urzędowe

W związku z notatką p. t. „Topnieją miliony składane przez ubezpieczonych“, zamieszczona w „ABC“ w dn. 18 maja b. r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 22 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dn. 8 lutego 1919 roku (Dz. Pr. P. P. Nr. 14 poz. 186), prosi o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że „budynki Hotelu Krakowskiego, który podobnie jak i Hotel George'a od kilku lat nie daje żadnego dochodu“, natomiast prawdą jest, iż czysty dochód procentowy, uzyskany z Hotelu Krakowskiego, wynosił w 1931 r. 9 proc., w 1932 r. 6,5 proc., w 1933 roku 5,98 proc., a w 1934 r. 4,02 proc.; podobnie czysty dochód procentowy, uzyskany z Hotelu George'a, wynosił w 1931 r. 6,2 proc., w 1932 r. 5,5 proc., w 1933 r. 5,22 proc., zaś w 1934 r. 4,06 proc.

2) Nieprawdą jest, że „Pretensji ZUPU do dzierżawców tych dwóch hoteli przekraczają miliony zł.“, natomiast prawdą jest, że pretensja, Zakładu po przejęciu zaofiarowanej przez dzierżawcę nieruchomości wartości kilkudziesięciu tysięcy zł., wyniesie kilka tysięcy złotych.

Kierownik Sekcji

w z.

DR. T. LECHOWICZ